

Sygn. akt VII W 784/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Wieczorek

Protokolant : Anita Cichosz

Przy udziale oskarżyciela publicznego z Komisariatu Policji w Tuszynie : J. P.

Po rozpoznaniu w dniach : 19 kwietnia 2017r., 10 maja 2017r., 13 września 2017r.

Sprawy **P. M. (1)**, syna B. i J. zd. A., urodzonego (...) w Z.

obwinionemu o to, że :

w okresie od czerwca 2016 r. w miejscowości T. ul. (...), pow. (...) wschodni, woj. (...), nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt w ten sposób, że jego kozy uszkodziły 14 sztuk płyt betonowych o wartości 280 zł, stanowiących ogrodzenie, na szkodę R. M.

tj. o wykroczenie z art. 77 kw

orzeka

1. obwinionego **P. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 77 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 300,00 (trzysta) złotych,

2. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII W 784/16

UZASADNIENIE

Obwiniony P. M. (1) wraz z żoną, siostrą wspólnie prowadzą wspólnie gospodarstwo rolne w miejscowości T. ul. (...), gm. T., pow. (...) wschodni, woj. (...). w którym hodują wspólnie m.in. kozy w łącznej ilości ok.60 sztuk. Tymi wszystkimi kozami zajmuje się P. M. (1) oraz jego żona. Zwierzęta te mają prowizoryczną zagrodę, ale nie zamykaną, przemieszczając się swobodnie po terenie całej działki.

Obwiniony graniczy z posesją należącą do R. M. i A. M. przy ul. (...). Obydwie posesje odgradza betonowy płot, od strony obwinionego i jego rodziny nie ma żadnych nawet naturalnych przeszkód, ogrodzeń od w/w płotu. Już od od 2010 roku między obwinionym P. M. (1), jego żoną B. M. a R. M. i jego żoną istnieje osobisty konflikt o kozy, które swobodnie podchodzą do betonowego płotu i w niego uderzają.

W okresie od czerwca 2016 roku do 21 września 2016 roku wszystkie kozy pozostające pod nadzorem, opieką obwinionego podchodziły do betonowego płotu w/w i uderzały w niego. W wyniku czego zostało uszkodzonych 14 przęseł.

Biegły rzeczoznawca po osobistej wizji lokalnej w dniu 26 października 2006 roku stwierdził 14 sztuk uszkodzonych / pękniętych/ płyt betonowych w różnym stanie, nie wliczając w to słupki. Biegły określił wartość tych uszkodzonych płyt /materiał plus robocizna/ na łączną kwotę 280 złotych.

/dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k.14-15, 43-43verte, zeznania świadków: R. M. k.43 verte-44, notatka urzędowa k.1, protokół ustnego zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 2, protokół oględzin k.6, dokumentacja fotograficzna k.7-10, 22, pisemna i ustana opinia biegłego R. S. k.17-20, 62-62verte/

Obwiniony P. M. (1) legitymuje się wykształceniem zawodowym, z zawodu jest hydraulikiem. Obwiniony prowadzi i dzierżawi gospodarstwo rolne o pow. 3 ha, osiąga dochód miesięczny ok. 300 złotych. Jest żonaty, a jego żona przebywa na zasilku opiekuńczym. Obwiniony nie był dotychczas karany.

/dowód: dane osobopoznawcze k.43/

Obwiniony P. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

W postępowaniu wyjaśniającym podał, iż zgadza się z faktem, iż kozły uszkodziły płot, ale tylko 6 płyt betonowych, za które dwie wcześniej zapłacił 3 lata temu. Nie wie czyje kozły to uszkodziły, ponieważ on ma swoje kozły, żona ma swoje i siostra ma swoje kozły, na które przeprowadzony był spadek po ojcu. Jego siostra B. J. mieszka w P., jej kozami opiekuje się on i jego żona.

Przed Sądem wyjaśnił, iż nie neguje, iż kozy potłukły płot, ale Policja nie udowodniła, że to jego kozy uszkodziły płot. On ma 6 kóz, a wszystkich jest 60, pozostałe, kozy nie należą do niego. Część kóz należy do jego żony, a część do jego siostry. Wskazał, iż tymi wszystkim kozami zajmuje się on i jego żona. Z żoną mają rozdzielność majątkową. Podniósł, iż w asyście policji był biegły sądowy i stwierdził, że było uszkodzonych 6 albo 7 płyt, a policja upierała się, że 14 płyt. Podniósł, iż Pan M. nie ma legitymacji procesowej, gdyż właścicielem gruntu jest tylko jego dziadek, a on żyje. Użytkować można tylko grunt, a nie płot. Wskazał, iż zapłacił w 2012 roku M. za 3 płyty.

/dowód: wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k.14-15, 43-43verte/

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał tylko częściowo za wiarygodne. Nadał walor wiarygodnych tym wyjaśnieniom, którymi obwiniony opisał sam fakt uszkodzenia betonowego płotu, stanowiącego granicę między posesją jego, żony, siostry a sąsiadów M. z drogiej strony, posiadania wspólnej ilości 60 kóz przez niego, żonę i siostrę oraz użytkowania wszystkich kóz. Natomiast w ocenie Sądu nie są wiarygodne wyjaśnienia obwinionego, które dotyczą okoliczności związanych z ilością uszkodzonych betonowych przęseł w płocie oraz tego, iż również nie jego kozy, tylko może żony lub siostry dokonały uszkodzenia przedmiotowego płotu, albowiem tym wyjaśnieniom obwinionego zaprzecza cały zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadka R. M., którym Sąd dał wiarę w całości, gdyż były one jednolite, spójne i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto w/w zeznania znajdują dalsze potwierdzenie w dowodach rzeczowych w postaci: notatki urzędowej k.1, protokołu ustnego zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia k. 2, protokołu oględzin k.6 oraz dokumentacji fotograficznej k.7-10, 22. Ponadto z opinii biegłego wynika niewątpliwie, iż podczas oględzin przedmiotowego płotu stwierdzono uszkodzenia aż 14 sztuk przęseł, były one uszkodzone w różnym stopniu. Biegły podniósł, iż wspólnie z obwinionym, policjantem oglądali, liczyli każdą uszkodzoną płytę, stwierdził, iż teren jest bagnisty, jest brudno (k. 17-20, 62-62verte). Zatem wersja obwinionego o uszkodzeniu tylko 6-7 przęseł jest niewiarygodna. Tak samo niewiarygodna była jego wersja, iż to nie jego kozy, ale wyłącznie żony i siostry spowodowały uszkodzenia płotu. Bowiern z całokształtu materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż obwiniony użytkuje i nadzoruje wszystkie kozy na posesji przy ul. (...) w T. Sam obwiniony przyznał, iż wszystkie kozy chodzą swobodnie po całym terenie i mają nieograniczony dostęp do betonowego płotu sąsiada. Wszystkie dowody jakie zaistniały w niniejszej sprawie układają się w jeden, logiczny ciąg zdarzeń, z którego wynika, że to wszystkie kozy będące w użytkowaniu obwinionego spowodowały uszkodzenie przedmiotowego, betonowego płotu. Nie budzi także wątpliwości, iż stało się to z powodów niezachowania przez obwinionego zwykłych środków

środków ostrożności przy trzymaniu w/w zwierząt. Bowiem od kilku lat obwiniony nie zabezpieczył technicznie od swojej strony betonowego ogrodzenia posesji. W ocenie Sądu wystarczająca byłaby nawet naturalna roślinność, która odgradzałaby płot od zwierząt uniemożliwiając im bezpośredni kontakt z nim.

Dlatego Sąd uznał twierdzenia obwinionego jedynie jako linię obrony mającą na celu nie tylko uniknięcie odpowiedzialności za wykroczenie, ale również następne konsekwencje odpowiedzialności finansowej za wyrządzoną szkodę przez wspólne kozy.

Rozważając kwestię winy i odpowiedzialności karnej Sąd zważył, co następuje:

Nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę obwinionego w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Mógł więc zachować się zgodnie z normami prawnymi. Nie zaistniały także w przedmiotowej sprawie żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynu obwinionego.

Obwiniony P. M. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, iż w okresie od czerwca 2016 r. w miejscowości T. ul. (...), pow. (...) (...) woj. (...), nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt w ten sposób, że jego kozy uszkodziły 14 sztuk płyt betonowych o wartości 280 zł, stanowiących ogrodzenie, na szkodę R. M. , czym wyczerpał dyspozycję **art. 77 kw.**

Wymierzając obwinionemu karę za wykroczenie Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości tego czynu. Zdaniem Sądu społeczna szkodliwość czynu jakiego dopuścił się obwiniony przekracza stopień znikomości. Na korzyść obwinionego Sąd poczytał fakt, iż nie był dotychczas karany. Natomiast jako okoliczność obciążającą Sąd poczytał rozmiar wyrządzonej szkody w ogrodzeniu oraz brak jakiegokolwiek refleksji.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności Sąd na podstawie art. 77 kw wymierzył P. M. (2) karę grzywny w wysokości do górnej wysokości. Sąd jest przekonany, że tylko taka kara ta spełni zadania w zakresie prewencji indywidualnej.

Mając na względzie sytuację majątkową i rodzinną obwinionego, Sąd zwolnił go od kosztów postępowania i od opłaty karnej na podstawie art. 119 kpow w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. – o opłatach w sprawach karnych /tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. Zm/.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji